

**Długie spacery brzegiem morza,
odpoczynek przy kominku z
kubkiem gorącej herbaty – tak
miał wyglądać zasłużony urlop
Adama Dalliesha, błyskotliwego
nadinspektora Scotland Yardu,
który już od dawna cieszył się na
myśl o wizycie u ciotki
mieszkającej w spokojnej
miejscowości w hrabstwie Suffolk.
Dziwnym trafem dzień wcześniej
miejscowa policja znajduje zwłoki
autora kryminałów, pływające w
łódce przy brzegu. Mają obcięte w
przegubach dłonie. Wszyscy
mieszkańcy są podejrzani...**